

PZKO-OWCY W CISOWNICY

Data publikacji: 19.05.2013 12:00

Członkowie Towarzystwa Miłośników Cisownicy spotkali się w sobotnie popołudnie, 18 maja, na wspólnej, integracyjnej wajeńnicy w Izbie Regionalnej u Brzeziniów z członkami Sekcji Ludoznawczej Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej. Wcześniej Polacy zza Olzy zwiedzili także Izbę Pamięci Jury Gajdzicy.

□

- ***Życzę Wam, aby ta współpraca przebiegała na linii kultury, sportu i wzajemnych kontaktów*** – mówił witając gości sołtys Cisownicy Franciszek Giecek witając gości zza Olzy na cisownickiej ziemi. Organizacje przedstawiły się sobie nawzajem. - ***PZKO to największa organizacja zrzeszająca Polaków poza granicami kraju. Mamy 13 tysięcy członków zrzeszonych w 82 miejscowych kołach rozsianych od Mostów koło Jabłonkowa aż po Bogumin, czyli na całym Zaolziu. Z tego 43 koła mają swoje domy PZKO, które często są domami kultury danej wsi. W ramach związku na dzień dzisiejszy działa osiem teatrów amatorskich, piętnaście zespołów folklorystycznych, pięć kapel ludowych, dziewiętnaście chórów, w których śpiewa ponad 400 chórzystów, a przy Zarządzie Głównym działają sekcje: Sekcja Ludoznawcza, którą my reprezentujemy, Sekcja Historii Regionu, Sekcja Kobiet i Sekcja Akademicka Jedność, która zrzesza studentów*** – wyliczał Leszek Richter, prezes Sekcji Ludoznawczej PZKO - ***Ponadto Zarząd Główny jest wydawcą miesięcznika Zwrot, pisma na bardzo dobrym, wysokim poziomie nie tylko edytorskim, ale także jeżeli chodzi o treść, oczywiście w języku polskim. Wydajemy regularnie, każdego roku, Kalendarz Śląski. Działalność wydawnicza jest ogromna*** – dodał Leszek Richter wymieniając poszczególne pozycje, takie jak wydawane przez Sekcję Ludoznawczą Biuletyny Ludoznawcze czy bardzo wartościową poznawczo uzupełnioną reedycję książki Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim autorstwa ś.p. Jana Szymika, o której niegdyś pisaliśmy na naszym portalu (Czytaj: [Ciekawostki kulturowe... z głębi Śląska Cieszyńskiego](#) zobacz zdjęcia: [Ustroń: promocja książki Jana Szymika - Doroczne zwyczaje...](#))

Członkowie obu organizacji wybrali się wspólnie na krótki spacer, by obejrzeć cisownickie ciekawostki turystyczne, po czym wspólnie zasiedli do smażonej na ognisku wajeńnicy. Przy wspólnej patelni zrodziły się pomysły na kolejne wspólne przedsięwzięcia. Członkowie Sekcji Ludoznawczej PZKO otrzymali zaproszenie na lipcowe święto Towarzystwa Miłośników Cisownicy i obiecali, że postarają się przyjechać z którymś z PZKO-wskich zespołów, który uświetni program artystyczny święta. Zaprosili także członków Towarzystwa Miłośników Cisownicy na wycieczki po Zaolziu, a sam prezes Sekcji Ludoznawczej PZKO obiecał być ich przewodnikiem. Cisowniczanie do pomysłu podeszli entuzjastycznie i postanowili wprowadzić go w życie wczesną jesienią.

(indi)

[Zobacz fotoreportaż>>>](#)